



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)
SSN Waldemar Płóciennik (sprawozdawca)
SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Paweł Bartczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie z wniosku **J. L.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 23 października 2024 r.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 30 października 2023 r., sygn. akt II AKa 309/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Opolu
z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt III Ko 150/23,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy
wyrok Sądu Okręgowego w Opolu rozstrzygający o
odszkodowaniu i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

II. w pozostałej części oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i obciąża w tym zakresie wnioskodawcę J. L. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;

III. zarządza zwrot na rzecz wnioskodawcy J. L. wniesionej przez niego opłaty od kasacji w wysokości 750 złotych.

[J.J.]

Waldemar Płóciennik Andrzej Tomczyk Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

J. L. wystąpił z wnioskiem skierowanym do Sądu Okręgowego w Opolu o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. 3.459.492 złotych tytułem odszkodowania i 3.000.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 52/11, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych za każdy dzień opóźnienia poczynając od daty doręczenia wniosku reprezentantowi Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt III Ko 150/23, Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz wnioskodawcy 19.038,47 zł tytułem odszkodowania oraz 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku, a w pozostałej części wniosek oddalił i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Orzeczenie to zaskarżone zostało apelacjami prokuratora, pełnomocnika Skarbu Państwa – reprezentowanego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i wnioskodawcy.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Opolu zaskarżył wyrok na niekorzyść wnioskodawcy w części dotyczącej punktu I rozstrzygnięcia, tj. obejmującego zasądzenie na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 19.038,45 zł tytułem odszkodowania oraz 200.000 zł tytułem

zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku i na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k.. zarzucił wyrokowi:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji, że w związku z uniewinnieniem J. L. w wyniku kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. I KK 418/22, od popełnienia przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w związku z pozostaniem w obrocie prawnym dwóch skazań niepodlegających (wobec zatarcia skazania) połączeniu wyrokiem łącznym tj.

1. *z art. 234 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,*
2. *z art. 271 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,*

hipotetyczna kara łączna orzeczona w niniejszej sprawie wynosiłaby 6 miesięcy pozbawienia wolności, co z kolei skutkowało błędnym i nieuprawnionym przyjęciem przez Sąd I instancji, iż wymiar kary, jakiej J. L. nie powinien być ponieść, wynosi 10 miesięcy pozbawienia wolności i zasądzeniem odszkodowania i zadośćuczynienia za okres 10 miesięcy, podczas gdy wobec braku rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej, Sąd I instancji związany był treścią dwóch prawomocnych skazań na kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem wymiar kary pozbawienia wolności, jakiej wnioskodawca nie powinien być ponieść zgodnie z treścią prawomocnych orzeczeń oraz okres za jaki wnioskodawcy przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie wynosi 4 miesiące.

Odwołując się do tego zarzutu skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy 7.615,38 zł tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 złotych.

Pełnomocnik Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zaskarżył opisany wyrok „w części to jest:

1. w punkcie I w części zasądzającej od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz Wnioskodawcy kwotę ponad 7.615,38 zł (słownie: siedem tysięcy sześćset piętnaście złotych 38/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku,
2. w punkcie I w części zasądzającej od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kwotę ponad 60.000,00 złotych (słownie: sześćdziesiąt tysięcy

złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku”.

Skarżący zarzucił wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 1a) k.p.k. *obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 552 § 1 k.p.k., poprzez przyjęcie, że Sąd Okręgowy w Opolu może hipotetycznie ustalić jaka kara łączna byłaby orzeczona względem Wnioskodawcy dla ustalenia przesłanki wyrażonej w art. 552 k.p.k., to jest jakiej kary Wnioskodawca nie powinien być ponieść, pomimo iż wobec braku możliwości orzeczenia w przedmiocie kary łącznej Sąd Okręgowy w Opolu związany był treścią dwóch prawomocnych skazań Wnioskodawcy na kary każda po 6 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem wymiar kary, zgodnie z treścią ww. prawomocnych orzeczeń za którą Wnioskodawca mógłby się domagać odszkodowania i zadośćuczynienia w trybie art. 552 k.p.k. wynosi 4 miesiące.*

Mając powyższe na uwadze, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie na rzecz Wnioskodawcy 7.615,38 zł tytułem odszkodowania oraz 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku.

Wnioskodawca zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek i na podstawie art. 438 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił:

- 1. obrazę prawa materialnego, to jest art. 552 § 1 k.p.k. poprzez jego niewłaściwą wykładnię prowadzącą do nieprawidłowego zastosowania skutkującego ustaleniem przez Sąd a quo rażąco zaniżonej wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia należnego wnioskodawcy, polegającą na:*
- 1. naruszeniu zasady pełnego odszkodowania przez odniesienie szkody i krzywdy wnioskodawcy wyłącznie do okresu 10 miesięcy jego tymczasowego aresztowania po dokonaniu - w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - „hipotetycznego” zaliczenia części okresu rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet innej kary bez podstawy prawnej do takiego postąpienia, podczas gdy cały okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku (okres 16 miesięcy) stanowił formę wykonania kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wnioskodawcy za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., od którego popełnienia został uniewinniony na skutek uwzględnienia kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, wobec czego cały okres rzeczywistego*

pozbawienia wolności wnioskodawcy rodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 552 § 1 k.p.k.,

- 2. nieuwzględnieniu szkody majątkowej i krzywdy wnioskodawcy w okresie po zwolnieniu go z jednostki penitencjarnej, mimo że niesłuszne skazanie go za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzenie mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą wykonano w okresie od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku, spowodowało trwałą utratę jego źródła utrzymania i do dziś wywiera dla wnioskodawcy negatywne skutki, zaś odmienna ocena Sądu jest niezgodna z brzmieniem art. 552 § 1 k.p.k., jego przyjętą wykładnią, przeprowadzonymi dowodami i wskazaniami doświadczenia życiowego, w świetle których istnieje ewidentny i adekwatny związek przyczynowy między utratą dobrego imienia i niemożnością wykonywania zawodu przez wnioskodawcę a wykonaniem wobec niego kary, której nie powinien być ponieść,*
- 3. błędnym pominięciem w ramach utraconych korzyści utraconego przychodu wnioskodawcy, mimo że to przychód (a nie dochód podatkowy) stanowi aktywa pozostawione do dyspozycji osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą (jak wnioskodawca), które mogą być wykorzystane do inwestycji w przedsiębiorstwo, w tym jego trwałe składniki powiększające majątek przedsiębiorcy, a jednocześnie zmniejszające jego dochód podatkowy,*
- 4. błędnym utożsamieniu utraconych korzyści z oszczędnościami, z pominięciem utraconych środków pieniężnych, które byłyby do dyspozycji wnioskodawcy,*
- 5. błędnym przyjęciem takiej wykładni szkody, która nie uwzględnia faktu, że pozbawienie wolności wnioskodawcy w żadnej mierze nie powiększyło jego aktywów (nie przyniosło mu oszczędności), a jego rodzina musiała pokrywać dotychczas ponoszone przez niego koszty utrzymania siebie oraz zobowiązania wymagalne na skutek pozbawienia wnioskodawcy wolności z innych źródeł, których Skarb Państwa nie zrekompensował, a zatem nie sposób przyjąć, by zdarzenie wywołujące szkodę przyniosło jednocześnie wnioskodawcy jakąkolwiek korzyść podlegającą potrąceniu z uszczerbkiem,*
- 6. nienależytym uwzględnieniu istotnych kryteriów wyznaczających rozmiar krzywdy wnioskodawcy doznanej na skutek wykonania wobec niego kary, której nie powinien być ponieść, w tym szczególnych właściwości i warunków osobistych wnioskodawcy do czasu pozbawienia go wolności (w tym wykonywanego zawodu adwokata; renomy w lokalnym środowisku; zażytych więzi z żoną, czwórką dzieci i rodzicami, którymi się opiekował; przyzwyczajenia do wysokiego poziomu życia), faktu że odbył karę objętą wnioskiem w rygorach tymczasowego aresztowania, które były znacznie surowsze niż w przypadku*

typowym dla roszczenia z art. 552 § 1 k.p.k. (to jest wykonania kary pozbawienia wolności po wyroku), faktu niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania wnioskodawcy (potwierdzonej orzeczeniami Sądu Okręgowego w Opolu w sprawie II Ko 87/15 i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie U AKa 234/15), co doprowadziło do przyznania mu zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienia rażąco nieodpowiedniego, niezdolnego do rekompensaty krzywdy przez ewidentne niedoszacowanie jej rozmiaru,

7. uwłaczającym godności wnioskodawcy przyjęciu, że okres jego pozbawienia wolności „stanowi raczej okres krótszy”, podczas gdy trwał on 480 dni, a nawet niesłusznie ograniczony przez Sąd okres 300 dni jest kilkaset razy dłuższy niż badane w sprawach o roszczenia z art. 552 k.p.k. okresy kilkugodzinnego zatrzymania;
8. obrazę prawa materialnego, to jest art. 553a k.p.k., poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia przy uwzględnieniu „hipotetycznego” zaliczenia części okresu rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet hipotetycznej kary łącznej 6 miesięcy pozbawienia wolności obejmującej dwie kary jednostkowe 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzone wnioskodawcy za ciąg przestępstw z art. 234 k.k. i za przestępstwo z art. 271 § 1 k.k., mimo że:
 1. tego rodzaju zaliczenie nigdy nie może mieć wpływu na ustalenie zadośćuczynienia (art. 553a k.p.k. wyraźnie wskazuje tylko odszkodowanie),
 2. skutkiem wyroku Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2022 roku, sygn. akt I KK 418/22, uniewinniającego wnioskodawcę od popełnienia czynu z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. było uchylenie z mocy prawa kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn. II AKa 52/11, zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku, a zatem w myśl art. 575 § 2 k.k. w zw. z art. 568a § 2 k.p.k. pozostałe kary objęte uchyloną karą łączną winny być wykonywane odrębnie (w tym w drodze zaliczenia dokonanego na podstawie art. 417 k.p.k.) do czasu orzeczenia nowej kary łącznej, czemu jednak stoi na przeszkodzie zatarcie skazania, uniemożliwiające zarazem zaliczenie części okresu rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet innej kary,
 3. dokonane przez Sąd I instancji „hipotetyczne zaliczenie” części rzeczywistego pozbawienia wolności wnioskodawcy na poczet innej kary nie miało podstawy

prawnej i odbyło się poza jakimkolwiek trybem procesowym, lekceważąc skutki zatarcia skazania, które wyklucza zaliczenie części okresu faktycznego pozbawienia wnioskodawcy wolności na poczet innej kary,

4. kary jednostkowe 6 miesięcy pozbawienia wolności uwzględnione bezpodstawnie przez Sąd a quo nie miały żadnego wpływu na wymiar kary łącznej orzeczonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie II AKa 52/11, gdyż był on wyznaczony na zasadzie absorpcji najwyższą z kar jednostkowych, czyli karą 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wnioskodawca nie powinien był ponieść;

5. obrazę prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającą na dokonaniu oceny dowodów w sposób nieobiektywny, sprzeczny z regułami prawidłowego rozumowania i wskazaniemi doświadczenia życiowego oraz wiedzy, a nadto nieuwzględniający wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, co objawiło się:

1. przyjęciem, że wnioskodawca - oprócz niesłusznego skazania za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - został skazany za ciąg przestępstw z art. 234 k.k. i za przestępstwo z art. 271 § 1 k.k., mimo że jak wynika z informacji o wnioskodawcy z Krajowego Rejestru Karnego i postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu z 27 września 2018 roku skazanie to uległo zatarciu i zgodnie z art. 106 k.k. uważa je się za niebyłe,

2. oceną, że wnioskodawca odbywał wymierzoną mu karę pozbawienia wolności „w standardowych warunkach bytowych izolacji penitencjarnej”, podczas gdy:

3. w przeciwieństwie do standardowej osoby niesłuszenie skazanej w rozumieniu art. 552 § 1 k.p.k. wnioskodawca odbył karę w formie tymczasowego aresztowania, czyli w reżimie dalece surowszym niż reżim wykonywania kary pozbawienia wolności, bez prawa do środków łączności, z co do zasady wykluczonym kontaktem z rodziną i światem zewnętrznym, z cenzurą korespondencji, bez prawa do przepustek, nagród, bez możliwości uzyskania zatrudnienia poza zakładem karnym i z wszelkimi ograniczeniami związanymi z zabezpieczeniem toku postępowania,

4. wnioskodawca przebywał w przeludnionej celi, co samo w sobie narusza bezprawnie godność osadzonego,

5. na miesiące letnie osadzenia wnioskodawcy przypadła fala rekordowych upałów, co jest wiedzą powszechną, potwierdzoną dodatkowo przeprowadzonymi dowodami, a co Sąd zbagatelizował jednym zdaniem, że „wnioskodawcy dokuczał upał” w Areszcie Śledczym we W., co w żadnej

mierze nie oddaje powagi przebywania w zamkniętym pomieszczeniu z fatalną wentylacją w towarzystwie kilku mężczyzn w odczuwalnej temperaturze sięgającej 50 stopni,

6. wnioskodawca w początkowym okresie osadzenia obawiał się o swoje bezpieczeństwo osobiste, gdyż w areszcie krążyła pogłoska, że jest prokuratorem,

- skrótkowo opisana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku „nieregulaminowa sytuacja” z udziałem wnioskodawcy polegała nie tylko na wydaniu mu rozkazu rozebrania się, ale - jak zeznał wnioskodawca - towarzyszyła jej wyrażona postuleniem się pałką służbową groźba uszkodzenia ciała wnioskodawcy, a skutkiem zdarzenia była ciągła obawa wnioskodawcy o próbę odwetu ze strony funkcjonariusza służby więziennej, którego nie posłuchał i do którego wezwał przełożonego, - jak ustalił Sąd, rodzina wnioskodawcy miała znaczne trudności w uzyskaniu zgód na widzenie z nim (jak kilkumiesięczne oczekiwanie), a ograniczenia widzeń przez zastrzeżenie pleksy wnioskodawca poczytywał za nieuzasadnioną niczym szykanę,

7. warunki sanitarno-higieniczne panujące w celi zatrzymań KWP Policji we W. oraz w celach Aresztu Śledczego we W. były fatalne, co opisał nie tylko wnioskodawca, ale też wykonujący wówczas zawód funkcjonariusza Policji świadek M. P. ,

8. wnioskodawca przez pół roku był pozbawiony wolności w Opolu, a więc w znacznym oddaleniu od miejsca zamieszkania swojej rodziny,

9. zaniechaniem ustalenia przychodu wnioskodawcy w latach bezpośrednio poprzedzających pozbawienie go wolności, w czasie jego trwania oraz po odzyskaniu wolności, mimo że przychód ten wynika z przedłożonych zaświadczeń i deklaracji podatkowych,

10. ocenie, że wnioskodawca niesłusznie odniósł przychód, który uzyskiwał, do przeciętnego wynagrodzenia (które zdaniem Sądu jest kategorią dochodu), podczas gdy:

11. jest wiedzą powszechną, wbrew stanowisku Sądu, że publikowane przez Główny Urząd Statystyczny przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw jest obliczane na podstawie wynagrodzenia brutto (łącznie z podatkiem dochodowym PIT i składkami na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne), a nie wynagrodzeniem netto, a zatem odpowiada kategorii przychodu a nie dochodu,

12. przeciętne miesięczne wynagrodzenie publikowane przez GUS zostało wykorzystane we wniosku jako pewien określony miernik, punkt odniesienia, do

obliczenia wysokości spodziewanego przychodu wnioskodawcy w latach 2006-2022, zaś punktem wyjścia dla obliczeń były rzeczywiście uzyskiwane przez niego przychody, a nie przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw,

- 13. ocenie, że dowody przedstawione przez wnioskodawcę nie potwierdziły jego żądań w zakresie szkody odniesionej na skutek wykonania kary (w formie zaliczenia tymczasowego aresztowania), której nie powinien być ponieść, pomimo że:*
- 14. wnioskodawca udowodnił dokumentami urzędowymi (deklaracjami PIT, zaświadczeniami z Urzędu Skarbowego), wysokość osiągniętych przychodów, zaś ich ustalona relacja do miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw - przy jej zachowaniu na dotychczasowym poziomie - pozwala na ustalenie przychodu, jaki wnioskodawca osiągnąłby, gdyby nie pozbawienie go wolności,*
- 15. dla osoby wykonującej jednoosobową działalność gospodarczą to przychód, a nie dochód podatkowy, stanowi wartość pieniężną zwiększającą aktywa, pozostającą do dyspozycji przedsiębiorcy, a więc to przychód, a nie dochód podatkowy, stanowi zarobek podlegający wyrównaniu,*
- 16. wnioskodawca wykazał zgodnymi zeznaniami swoimi, żony, W. K. i P. Ł. oraz zaświadczeniami podatkowymi jego żony, że to wnioskodawca do czasu jego zatrzymania utrzymywał siebie, żonę, czwórkę dzieci, wolnostojący dom, kilka samochodów i finansował coroczne wyjazdy zagraniczne na wakacje z rodziną, gdyż jego żona nie osiągała zarobków na to pozwalających (i nie musiała ich osiągać), a więc logiczne jest, że oszczędności wnioskodawcy sprzed jego zatrzymania w połączeniu z bieżącym przychodem pozwalały mu zapewnić wysoki poziom życia sobie i rodzinie i to mimo poczynienia w latach 2003-2005 znacznych inwestycji w swoją działalność gospodarczą, co wygenerowało wysokie koszty uzyskania przez niego przychodu w tych latach, zaś Sąd niesłusznie uznał wymienione dowody w tym zakresie za „pozostające bez znaczenia”,*
- 17. w aktach sprawy III K 52/07 znajdują się postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego na mieniu wnioskodawcy, potwierdzające jego wysokie zdolności majątkowe przed pozbawieniem go wolności, w tym fakt posiadania przez niego 3 samochodów, których zakup był jednym z wysokich kosztów uzyskania przychodów w latach 2003-2005,*
- 18. z załączonych do wniosku deklaracji podatkowych wynika, że niski dochód podatkowy wnioskodawcy w latach 2003-2005 wynikał z wysokich kosztów uzyskania przychodu w tych latach (przekraczających nawet 100 % wartości*

przychodu, co generowało stratę podatkową), co nie oznacza, że równie wysokie koszty były niezbędne dla osiągnięcia przez wnioskodawcę równie wysokiego przychodu w kolejnych latach (przykładowo w 2017 roku koszty uzyskania przychodów wnioskodawcy wyniosły zaledwie 21 % wartości przychodu),

19. *do wniosku załączono (powołane w uzasadnieniu wniosku) dowody w postaci dokumentów pożyczek i kredytów zaciągniętych przez wnioskodawcę i jego rodzinę na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności, do których Sąd a quo w ogóle się nie odniósł,*
20. *oczekiwanie Sądu a quo, by wnioskodawca przedstawił inne dowody swojej szkody nie uwzględnia okoliczności, że od zatrzymania i pozbawienia wnioskodawcy wolności minęło 16-17 lat, a lata uzyskiwania przez niego przychodu generującego oszczędności są jeszcze dawniejsze, zaś dokumenty rachunkowe przechowywane są przez 5 lat, a upływ czasu do nabycia przez wnioskodawcę uprawnień z art. 552 § 1 k.p.k. nie był przez niego zawiniony i elementarna sprawiedliwość wymaga, by negatywne skutki tego upływu czasu obciążały Skarb Państwa, które przez tyle lat podtrzymywało niesłuszne skazanie wnioskodawcy;*
21. *obrazę prawa procesowego, to jest art. 168 zd. 2 k.p.k., poprzez przyjęcie za podstawę orzeczenia faktu znanego sądowi z urzędu dotyczącego wysokości przyznanych przez sądy kwot zadośćuczynienia w innych sprawach, na który Sąd a quo nie zwrócił uwagi stron w toku przewodu sądowego, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez pozbawienie stron możliwości skorzystania z dowodu przeciwnego, szczególnie wobec ogólnodostępnych informacji o przyznanych zadośćuczynieniach w znacznie wyższych kwotach;*
22. *błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na pominięciu w tych ustaleniach opisanych już wyżej, a wynikających z przeprowadzonych dowodów, wskazań doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej i reguł logicznego rozumowania, faktów obrazujących rzeczywiste wysokie zdolności majątkowe wnioskodawcy do dnia jego zatrzymania i ich utraty aż do dziś na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności, faktów dotyczących zobowiązań zaciągniętych przez rodzinę wnioskodawcy na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności, faktów obrazujących trwające do dziś negatywne skutki niesłusznego pozbawienia wnioskodawcy wolności;*
23. *obrazę prawa materialnego, to jest art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., poprzez zaniechanie zasądzenia odsetek od daty doręczenia wniosku dłużnikowi - Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we*

Wrocławiu, mimo że wniosek ten pełni funkcję wezwania do zapłaty, które stawia odszkodowanie i zadośćuczynienie w stan wymagalności.

Jako zarzuty ewentualne, na wypadek (nie)podzielenia przez Sąd Apelacyjny argumentacji Sądu Okręgowego w zakresie oddalenia żądania wniosku, skarżący zarzucił wyrokowi:

- 24. obrazę prawa procesowego, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., alternatywnie art. 322 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez zaniechanie wykazania inicjatywy dowodowej z urzędu, ewentualnie zaniechanie zasądzenia odpowiedniej sumy odszkodowania według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, skutkujące przedwczesnym oddaleniem wniosku w przeważającej części z uwagi na przyjęcie, że wnioskodawca nie sprostął ciężarowi wykazania szkody i krzywdy w większym zakresie, podczas gdy:*
- 25. dochodzone przez wnioskodawcę roszczenia, mimo ich cywilnoprawnego charakteru, zostały celowo osadzone przez ustawodawcę w postępowaniu karnym, z uwagi na jego gwarancyjny charakter, który zobowiązuje Sąd do wykazania aktywności dowodowej w razie trudności ze strony wnioskodawcy,*
- 26. w procesie o roszczenia z art. 552 § 1 k.p.k. wnioskodawca występuje przeciwko państwu w przeciwieństwie do standardowych sporów cywilnoprawnych charakteryzujących się równorzędnością spierających się stron, co uzasadnia mniejszy rygoryzm formalny niż wobec przeciętnego powoda w postępowaniu cywilnym, tym bardziej że wnioskodawca jest poszkodowany przez państwo, którego obowiązkiem jest ochrona jednostek podległych jego władzy,*
- 27. z uwagi na upływ czasu i utratę dokumentacji wnioskodawca miał obiektywnie uzasadnione trudności z dokładnym wykazaniem szkody innymi dowodami niż powołane i załączone do wniosku;*
- 28. obrazę prawa procesowego, to jest art. 156¹ k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez zaniechanie pouczenia stron o*

prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do tej chwili twierdzeń i dowodów, podczas gdy nierówność stron, charakter dochodzonych roszczeń i ryzyko zaskoczenia wnioskodawcy rozstrzygnięciem czyniły stosowne pouczenie obowiązkowym;

29. *obrazę prawa procesowego, to jest art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez zaniechanie złożenia przez Przewodniczącego składu orzekającego - sędziego D.K. - żądania wyłączenia go od rozpoznania sprawy, mimo że jego bezpośrednim przełożonym - Przewodniczącym [...] Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Opolu - jest sędzia R.M., który był referentem w sprawie III K 52/07 Sądu Okręgowego w Opolu, w której zapadł wyrok skazujący wnioskodawcę za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a które to skazanie Sąd Najwyższy uznał w sprawie I KK 418/22 za oczywiście niesłuszne, uniewinniając wnioskodawcę od popełnienia tego czynu w trybie art. 537 § 2 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron wyznaczonym na podstawie art. 535 § 5 k.p.k., co w razie uwzględnienia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie może rodzić majątkową odpowiedzialność regresową sędziego R.M. wobec Skarbu Państwa na podstawie art. 557 § 1 k.p.k., wywołując tym samym uzasadnianą wątpliwość co do bezstronności każdego z sędziów orzekających w III Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Opolu z uwagi na przedmiot niniejszej sprawy.*

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 i art. 437 § 1 k.p.k. wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia wraz z odsetkami w wysokościach wskazanych w żądaniu wniosku.

Ponadto, na wypadek uznania, że przeprowadzone dotychczas dowody nie pozwalają na uwzględnienie żądania wniosku w pełnym zakresie, skarżący wniósł o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy:

30. *suma wynagrodzenia z tytułu pracy zarobkowej osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą taką jak kancelaria adwokacka wnioskodawcy składa się na jej przychód w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych czy na dochód?*
31. *czy powołane w uzasadnieniu wniosku przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw publikowane przez Główny Urząd Statystyczny jest obliczane na podstawie wynagrodzenia brutto czy netto i czy w związku z tym bardziej odpowiada przychodowi czy dochodowi osoby (fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą taką jak kancelaria adwokacka wnioskodawcy?*

32. czy biorąc pod uwagę tendencję wzrostową przychodów uzyskiwanych przez wnioskodawcę w latach 2003-2005, inwestycje poczynione na działalność kancelarii w tym okresie (w tym zmiana siedziby na duży, kilkupokojowy lokal położony przy ul. P. we W. w bezpośrednim sąsiedztwie sądów i prokuratur), etap kariery wnioskodawcy w kontekście typowego rozwoju przedsiębiorstwa adwokata oraz ogólne wzbogacenie społeczeństwa, wnioskodawca z dużym prawdopodobieństwem osiągnąłby w kolejnych latach takie przychody jak wskazano w uzasadnieniu wniosku, gdyby nie był pozbawiony wolności w okresie od 12 czerwca 2006 roku do 11 października 2007 roku?

33. czy koszty uzyskania przychodu mogą prowadzić do powiększenia majątku podatnika takiego jak wnioskodawca, mimo że jednocześnie obniżają dochód podatkowy, a czasem generują wręcz stratę w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych? Czy takim kosztem może być cena zakupu samochodu wykorzystywanego do prowadzenia kancelarii adwokackiej, którego właścicielem zostaje adwokat?

34. czy poniesienie przez wnioskodawcę w latach 2003-2005 wysokich kosztów uzyskania przychodu musiałyby skutkować (gdyby nie został pozbawiony wolności) ponoszeniem przez niego równie wysokich kosztów uzyskania przychodu w latach kolejnych? Czy te wysokie koszty w latach 2003-2005 mogły mieć charakter jednorazowy, inwestycyjny i niekonieczny do powtórzenia w kolejnych latach dla wygenerowania równie wysokich przychodów? Innymi słowy, czy wnioskodawca mógłby uzyskać w kolejnych latach równie wysokie przychody co w latach 2003-2005 przy znacznie niższych kosztach ich uzyskania (jak np. w 2017 roku, gdy koszty uzyskania przez niego przychodu wynosiły zaledwie około 21 % wartości przychodu),

35. czy wnioskodawca mógł utrzymywać przed pozbawieniem go wolności gospodarstwo domowe składające się z niego, żony, czwórki dzieci i ponosić koszty utrzymania wolnostojącego domu o powierzchni ponad 250 m kw., koszty eksploatacji trzech samochodów i koszty wakacyjnych wyjazdów zagranicznych mimo uzyskiwania niskiego dochodu podatkowego (bądź straty podatkowej) w latach 2003-2005? Czy mógł finansować koszty uzyskania przychodu poniesione w latach 2003-2005 z oszczędności z lat poprzednich a bieżący przychód przeznaczać na utrzymanie rodziny, ewentualnie odwrotnie?

Wyrokiem z dnia 30 października 2023 r., sygn. akt II AKa 309/23, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę podwyższył do 400.000 złotych, a w pozostałym zakresie wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy wskazując, że zaskarża to orzeczenie „w części utrzymującej w mocy wyrok sądu pierwszej instancji w zakresie oddalającym wnioszek”. Odwołując się do przepisów art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. w kasacji zarzucono:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:

1. *art. 44² pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, polegające na rozpoznaniu apelacji przez sąd będący państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, a zatem sąd wyłączony od rozpoznania sprawy z mocy jednoznacznego przepisu ustawy, co mogło być przyczyną nieuwzględnienia apelacji w przeważającej części i naruszyło prawo wnioskodawcy do rozpoznania jego sprawy przez bezstronny i ustanowiony ustawą sąd,*
 2. *art. 440 k.p.k. w zw. z art. 44² pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 45 Konstytucji art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, polegające na częściowym utrzymaniu w mocy wyroku wydanego przez sąd wyłączony od rozpoznania wniosku z mocy ustawy, który był zobowiązany z urzędu do przedstawienia akt sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu, celem przekazania sprawy innemu Sądowi Okręgowemu, mającemu siedzibę poza obszarem właściwości Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, co naruszyło konstytucyjne prawo wnioskodawcy do rozpoznania jego sprawy przez bezstronny i ustanowiony ustawą sąd,*
 3. *art. 193 k.p.k. polegające na jego błędnym zastosowaniu jako podstawy prawnej oddalenia wniosku (i niesłusznym oddaleniu wniosku) o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości z uzasadnieniem, że okoliczności podlegające udowodnieniu nie wymagają wiedzy specjalnej*
1. *podczas gdy, jak wskazują uzasadnienia obu zaskarżonych wyroków, Sądy obu instancji nie dysponowały wiedzą, którą miałby wnioskowany biegły, a ich ustalenia dotyczące szkody majątkowej zapadły wbrew wskazaniom wiedzy z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości, szczególnie w kontekście zasad prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej i właściwego odczytania znaczenia deklaracji podatkowych przedsiębiorcy, co doprowadziło do oczywiście błędnego ustalenia wysokości szkody wnioskodawcy,*
 2. *art. 170 § 2 i 3 k.p.k. polegające na ich błędnym zastosowaniu jako podstawy prawnej oddalenia wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie*

wnioskodawcy na rozprawie apelacyjnej i niesłusznym oddaleniu tego wniosku w sytuacji gdy:

- 3. okoliczności podlegające udowodnieniu (tj. rozmiar szkody i krzywdy wnioskodawcy) mają podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,*
- 4. sprzecznie z deklarowaną przyczyną i podstawą prawną oddalenia wniosku dowodowego, Sąd Apelacyjny uzasadnił nieuwzględnienie apelacji oceną, że okoliczności te nie zostały udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy,*
- 5. uzupełniające przesłuchanie wnioskodawcy na rozprawie apelacyjnej mogło istotnie przyczynić się do ustalenia rozmiaru jego szkody majątkowej i krzywdy w postulowanym przez niego kierunku, a zatem wnioskowany dowód był przydatny do ich wykazania,*
- 6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 322 k.p.c. i art. 156¹ k.p.c., polegającą na nierzetelnej, powierzchownej, wybiórczej i merytorycznie niezasadnej ocenie zarzutów apelacji wskazujących na naruszenia powołanych przepisów, które to rozważenie zarzutów nie spełnia kryteriów kontroli odwoławczej, co doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego proceduralnie i materialnie oraz do niesłusznego oddalenia żądań wniosku w ponad 90 %,*

II. rażąco obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 2 k.c., w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, polegającą na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny rażąco błędnej wykładni pojęcia „szkody” i „normalnych następstw” działania szkodzącego, szczególnie w zakresie utraconych korzyści, rażąco błędnego odczytania znaczenia deklarowanych kosztów uzyskania przychodu dla określenia sytuacji majątkowej poszkodowanego, a nadto rażącego naruszenia reguł przyznania „odpowiedniego” do krzywdy zadośćuczynienia.

W pisemnych odpowiedziach na kasację pełnomocnik Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie, prokurator natomiast domagał się oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy w części dotyczącej zadośćuczynienia oddalona została jako oczywiście bezzasadna, co zważywszy na treść art. 535 § 3

k.p.k. zwalnia Sąd Najwyższy od sporządzenia pisemnego uzasadnienia orzeczenia w tym zakresie.

1. W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów podniesionych w pkt I a) i b) kasacji. Stosownie do art. 44² k.p.c., *Jeżeli stroną jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest sąd:*

1. *właściwy do rozpoznania sprawy – sąd ten z urzędu przedstawia akta sprawy sądowi nad nim przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym;*
2. *przełożony nad sądem właściwym do rozpoznania sprawy – sąd właściwy do rozpoznania sprawy z urzędu przedstawia akta sprawy temu sądowi przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym, mającemu siedzibę poza obszarem właściwości sądu przekazującego.*

Jak wynika z treści wskazanych zarzutów oraz obszernego uzasadnienia kasacji, zdaniem skarżącego, przywołana regulacja ma również zastosowanie w postępowaniach prowadzonych w oparciu o przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, a to ze względu na art. 558 k.p.k. stanowiący, że *W sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie*". Na poparcie swojego stanowiska autor kasacji przywołał orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz poglądy piśmiennictwa, lojalnie jednak zauważając, iż w obu sferach wyrażano również odmienne stanowiska. Zarzuty i wywody kasacji nie pozwalają na jednoznaczne odtworzenie rozumienia znaczenia podnoszonego uchybienia. Z jednej strony, kategorycznie brzmiące zarzuty wskazywać mogłyby na postrzeganie tego uchybienia w kategoriach bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia, z drugiej zaś uzasadnienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia dowodzić może, iż skarżący odwołuje się do wpływu naruszenia prawa na treść wyroku, a więc kwalifikuje ją jako względny powód odwoławczy (na stronie 9 kasacji mówi się, że *wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia*, natomiast na stronie 10 skarżący stwierdza, że *Z powodu podniesionych wyżej uchybień wnioskodawca domaga się uchylenia wyroków Sądów wyłączonych z mocy ustawy i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji spoza obszaru apelacji wrocławskiej. Mając świadomość, że uchybienia tego rodzaju winny co do zasady skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości, wnioskodawca wskazuje, że akceptuje oba zapadłe w sprawie wyroki w części uwzględniającej żądanie z powodu kilkunastoletniego oczekiwania na rekompensatę za niesłuszne skazanie i ciężką sytuację materialną,*

spowodowaną wykonaniem kary, której nie powinien ponieść. Zarówno obowiązywanie w niniejszym postępowaniu zakazu reformationis in peius, jak i względy słuszności przemawiają zatem za uchyleniem wyroków Sądów obu instancji jedynie w części zaskarżonej kasacją, to jest w części oddalającej wnioszek.

Jak już wspomniano, zarówno w orzecznictwie jak i w piśmiennictwie prawniczym ujawniły się rozbieżne stanowiska związane ze stosowaniem art. 44² k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. Za poglądem wyrażanym w kasacji przemawiają m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2022 r., II KO 90/22 i poglądy doktryny [zob. J. Gudowski, Wyłączenie sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości – nowa instytucja w prawie procesowym cywilnym i karnym, PS 2021, z. 6, s. 5 – 30; D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2024, tezy 6 – 9 do art. 554 k.p.k.]. Do poglądów piśmiennictwa zaliczyć również należy „uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego” z dnia 17 stycznia 2024 r., I KZP 4/23, ponieważ wydana została w składzie pociągającym za sobą zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – nie została podjęta przez sąd ustanowiony ustawą (zob. uchwały trzech połączonych izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2020 i składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22).

Odmienny pogląd prowadzący do wniosku, że przepis art. 44² k.p.c. nie ma zastosowania w omawianym postępowaniu, ponieważ kwestia właściwości sądu została autonomicznie uregulowana w Kodeksie postępowania karnego, został wyrażony m.in. w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2023 r., II KO 3/23 i z dnia 24 maja 2023 r., II KO 50/23 oraz przez A. K., Właściwość sądu w postępowaniu w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, PS 2022, z. 10, s. 68 - 78). Sąd Najwyższy rozstrzygający niniejszą sprawę opowiada się za drugim ze wskazanych poglądów i odsyła w tej mierze do argumentów przywołanych w wymienionych wyżej orzeczeniach i literaturze. Szersze rozwinięcie tej kwestii nie jest konieczne, ponieważ nawet przyjęcie, iż przepis art. 44² k.p.c. ma poprzez art. 558 k.p.k. zastosowanie w omawianym postępowaniu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że ewentualne uchybienie podnoszone w kasacji ma charakter względnej przyczyny odwoławczej (D. Świecki, op. cit., teza 9). Bezwzględne przyczyny uchylenia orzeczenia, przewidziane w art. 439 § 1 k.p.k., jako wyjątkowe, muszą być wykładane ściśle. Żaden z zawartych w tej regulacji przepisów nie przewiduje konieczności uchylenia orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów z powodu instytucjonalnego wyłączenia sądu. W szczególności rozważana okoliczność nie mieści się w powodach przewidzianych w art. 439 § 1 pkt 1, 2, 3 i 4 k.p.k. Oznacza to, że skuteczność zarzutu kasacyjnego jest uzależniona od stwierdzenia, że uchybienie zaistniało, obraza prawa miała

charakter rażący, a nadto mogła mieć ona istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Trudno mówić o rażącej obrazie prawa w sytuacji funkcjonowania dwóch przeciwstawnych stanowisk zwłaszcza wtedy, gdy kwestia ta nie była w ogóle podnoszona w toku postępowania instancyjnego. Nie sposób również utrzymywać, że wyroki sądów obu instancji są rażąco niesprawiedliwe z powodu wady proceduralnej.

Warto przypomnieć, że kwestia wyłączenia, wprowadzie sędziego a nie sądu, pojawiała się w toku postępowania przed sądami powszechnymi. Pismem z dnia 28 kwietnia 2023 r. (k – 216) wnioskodawca został zawiadomiony, że sprawę do rozpoznania przydzielono wylosowanemu SSO D.K.. W trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym w Opolu żadna ze stron nie składała wniosku o wyłączenie sądu lub sędziego (w protokole rozprawy k – 248 odnotowano, że „na pytanie przewodniczącego strony zgodnie oświadczają, iż nie składają wniosku o wyłączenie sędziego od rozpoznania przedmiotowej sprawy”). Dopiero w pkt IX apelacji wnioskodawcy podniesiono zarzut obrazy art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. polegającej na tym, że sędzia rozpoznający sprawę nie złożył wniosku o wyłączenie go od udziału w sprawie, co powinien był uczynić, bowiem wyrok skazujący wnioskodawcę wydał sędzia będący przewodniczącym wydziału w Sądzie, w którym orzekał sędzia wyznaczony do rozpoznania wniosku. Zarówno w zarzucie, jak i w uzasadnieniu apelacji, nie nawiązano w jakikolwiek sposób do przepisu art. 44² k.p.c. i wynikających z niego konsekwencji. Kwestia ta nie pojawiła się także w toku postępowania odwoławczego, chociaż wyznaczony pierwotnie do udziału w sprawie SSA W.P. został wyłączony na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. z własnej inicjatywy ze względu na znajomość z wnioskodawcą (k – 348 – 349). Uczestniczący w rozprawie odwoławczej wnioskodawca nie kwestionował uprawnień Sądu do rozpoznania sprawy, nie wnosił o wyłączenie poszczególnych sędziów, składał wnioski dowodowe i aktywnie brał udział w postępowaniu. Podnoszenie omawianych zarzutów dopiero na etapie postępowania kasacyjnego ocenić należy w tej sytuacji jako zabieg o charakterze instrumentalnym. Na koniec zauważyć należy, że trudno dostrzec wpływ zarzucanej obrazy prawa, ustawa wymaga by był on istotny, na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia. Przypomnieć trzeba, że dwa podmioty: prokurator i Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zaskarżyły wyrok Sądu pierwszej instancji na niekorzyść wnioskodawcy i podniesione w apelacjach zarzuty nie zostały uwzględnione. Natomiast w wyniku apelacji wniesionej przez wnioskodawcę Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzone przez Sąd Okręgowy w Opolu zadośćuczynienie z 200.000 zł na 400.000 złotych.

II. Zarzuty związane z oddaleniem wniosków dowodowych (pkt I c) i d) kasacji są oczywiście bezzasadne. W toku rozprawy apelacyjnej wnioskodawca złożył m.in. wniosek o „przeprowadzenie dodatkowego i uzupełniającego jego przesłuchania na okoliczność wykazania szkody i krzywdy poniesionej w tej sprawie”. Sąd wniosku tego nie uwzględnił, powołując się na przepisy art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.,

stwierdzając, iż „wnioskodawca składał zeznania przed Sądem I instancji wykazując w ten sposób okoliczności na poparcie swoich twierdzeń, a obecnie nie ujawniły się żadne nowe okoliczności przemawiające za potrzebą ponowienia zeznań lub mogących stwierdzić nowe, dotychczas nieznane okoliczności”. W ocenie Sądu Najwyższego trudno przytoczone stanowisko racjonalnie zakwestionować. Istotą całego postępowania jest przecież domaganie się przez wnioskodawcę odszkodowania i zadośćuczynienia, przy czym to na nim spoczywa ciężar dowodowy związany z wykazaniem wysokości szkody i krzywdy. Skarżący jest doświadczoneym, praktykującym adwokatem, winien zatem wiedzieć, iż we wniosku dowodowym należy podać okoliczności, które mają zostać udowodnione. Okoliczności związane z wysokością szkody i krzywdy były przedmiotem wypowiedzi wnioskodawcy w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a – jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny – wnioskodawca nie wskazał na żadne nowe okoliczności, które uzasadniałyby powtórne przeprowadzenie dowodu z jego zeznań. Podobnie rzecz się ma z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości. W treści protokołu rozprawy odwoławczej nie odnotowano tezy, jednak z postanowienia o oddaleniu wniosku wynika, iż uznano, że nie zasługuje on na uwzględnienie, bowiem okoliczności, które miałyby być tym dowodem stwierdzone dotyczą prawa i ustaleń faktycznych i nie wymagają wiadomości specjalnych. Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie zostało skutecznie podważone ani zarzutem kasacyjnym, ani jego uzasadnieniem. Skarżący, w obszernych wywodach analizuje sytuację ekonomiczną wnioskodawcy, wskazuje na elementy, które według niego, winny być brane pod uwagę przy ustaleniu wysokości szkody oraz kosztów uzyskiwania przychodu, głównie w aspekcie utraconych korzyści. Jak łatwo zauważyć, wywody te odnoszą się do kwestii prawnych, tj. związanych z rozumieniem szkody, faktycznych – dotyczących sposobu jej liczenia i rachunkowych, co nie wymaga przecież wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 193 k.p.k.

III. Za całkowicie nietrafne uznać należy kwestionowanie przez skarżącego sposobu rozpoznania zarzutu podniesionego w pkt I. a) apelacji. Sąd Apelacyjny odniósł się do tego zagadnienia w obszernych wywodach na stronach 14 – 16 uzasadnienia swojego wyroku. Przepis art. 552 § 1 k.p.k. przewiduje materialną odpowiedzialność Skarbu Państwa za wykonanie wobec skazanego kary, której nie powinien był ponieść. Jest oczywiste, że w wyniku wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., I KK 418/22, utraciła moc kara łączna roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2011 r. obejmująca skazania na trzy kary: roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i dwie kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności. W konsekwencji wyroku Sądu Najwyższego wnioskodawca został uniewinniony od popełnienia czynu, za który wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczenie to zatem nie dotyczyło dwóch kar po 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jak prawidłowo ustalono,

wnioskodawca odbył niemalże 16 miesięcy kary łącznej pozbawienia wolności, z której został warunkowo przedterminowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 listopada 2011 r. W związku z tym, że w wyniku upływu czasu doszło do zatarcia skazań na kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności, niemożliwe było wydanie wyroku łącznego obejmującego te skazania. W tej sytuacji, Sądy obu instancji, działając na korzyść skazanego, przyjęły, iż ta hipotetyczna kara wymierzona byłaby z zastosowaniem pełnej absorpcji, co spowodowało, że ustalono, iż skazany odbył niezasadnie 10 miesięcy pozbawienia wolności. Słusznie zatem uznano, że jest to okres, za który należą się wnioskodawcy świadczenia przewidziane w art. 552 § 1 k.p.k. (kara, której skazany nie powinien ponieść, ponieważ powinien odbyć i odbył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności). Nie ma zatem racji autor kasacji wywodząc, że cały okres kary odbytej, tj. 16 miesięcy pozbawienia wolności, łączyć należy wyłącznie ze skazaniem na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn od popełnienia którego został uniewinniony, ponieważ pierwotnemu wykonaniu (poprzez zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania i zatrzymania) podlegała kara łączna pozbawienia wolności, w skład której wchodziły m.in. dwie kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczone za czyny, od popełnienia których wnioskodawca nie został uniewinniony. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że rozpoznając wskazany wcześniej zarzut apelacyjny, Sąd Odwoławczy nie obraził przepisu art. 433 § 2 k.p.k., bowiem zarzut rozpoznał, a swoje stanowisko w tej mierze należycie uzasadnił.

IV. Kasację pełnomocnika wnioskodawcy uznać należało za zasadną w części, w której sformułowano zarzuty nienależytego rozpoznania apelacji w odniesieniu do sposobu rozumienia i ustalania wysokości szkody.

W uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji wskazano, że do ustalenia wysokości szkody „Z oczywistych względów (...) nie może posłużyć przychód jaki wnioskodawca uzyskiwał z tytułu prowadzonej działalności zawodowej, tym bardziej porównywany w wyliczeniach z kategorią dochodową, czyli przeciętnym wynagrodzeniem miesięcznym” (strona 10). W ocenie Sądu, wyliczając wysokość odszkodowania należało się odnieść wyłącznie do ujawnionych dochodów wnioskodawcy. Uznając za najbardziej miarodajne dochody wnioskodawcy z 2005 r. Sąd Okręgowy wyliczył, że jego miesięczny dochód wynosił 696 zł, co po zwaloryzowaniu tej kwoty i po przemnożeniu przez 10 miesięcy uzasadniło zasądzenie 19.038,45 zł odszkodowania. Podkreślono nadto, że „szkoda, która w oparciu o treść art. 552 § 1 k.p.k. podlega naprawieniu to tylko taka pozostająca w adekwatnym i bezpośrednim związku z karą, której poszkodowany nie powinien ponieść. Nie można wiązać jej z pośrednim następstwem takim jak utrata klientów, zaufania, orzecznym zakazem wykonywania zawodu. Powyższe następstwa nie miały w ocenie Sądu bezpośredniego związku z karą, której wnioskodawca nie powinien ponieść, lecz po pierwsze z wyrokiem, który wobec niego zapadł, z wydanymi orzeczeniami w postępowaniach dyscyplinarnych, wreszcie z karą, którą

wnioskodawca odbywał słusznie za przypisane mu przestępstwa z art. 234 k.k. i art. 271 § 1 k.k. (strona 11). Odnosząc się do zarzutów apelacji, kwestionujących zaprezentowane stanowisko, Sąd Apelacyjny wskazał, że właściwym sposobem ustalania wysokości szkody jest odwołanie się do kategorii dochodu, w rozumieniu ustawy o podatku od osób fizycznych. Uznał zatem, że uzyskiwane przez wnioskodawcę przychody winny zostać pomniejszone o koszty ich uzyskania, pomijając nakłady na środki trwałe, które należałoby doliczyć do dochodu, o ile wnioskodawca wykazałby ich poniesienie, czego nie uczynił. W ocenie Sądu odwoławczego, dla ustalenia wysokości szkody nie może mieć znaczenia fakt, iż wnioskodawca przed odbyciem kary utrzymywał rodzinę na wysokim poziomie, choć trudno tym faktom zaprzeczyć, bowiem nie przekłada się to zobiektywizowany miernik. Sąd przyznał też, iż „ustalenia, że faktyczne dochody wnioskodawcy kształtowały się na poziomie zaledwie 30% przeciętnego wynagrodzenia muszą budzić wątpliwości. Jednak także zarzuty apelacji, które zwalczają te ustalenia Sądu Okręgowego, nie wskazały na istotne przesłanki, które pozwalałyby dochody wnioskodawcy choćby oszacować” (strona 19 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego).

Zaprezentowane stanowisko nie zasługuje na akceptację w świetle przywołanych wcześniej zarzutów kasacyjnych.

Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2024 r., III KK 354/23, że „instytucja odszkodowania za oczywiście niezasadne tymczasowe aresztowanie ma szczególny charakter kompensacyjny. Choć do ustalenia jej wysokości stosuje się co do zasady reguły właściwe dla prawa cywilnego w zakresie wyliczenia należnej wnioskodawcy wysokości odszkodowania, to nie może sąd karny tracić z pola widzenia tego podstawowego faktu, że *causa* stojąca za żądaniem nie jest związana z nienależytym wykonaniem świadczenia cywilnego (nie jest też roszczeniem z innego stosunku cywilnoprawnego), lecz wynika wprost z bezpodstawnego pozbawienia człowieka wolności przez organy procesowe. Tymczasem wolność osobista przynależy jednostce i może być ograniczona jedynie w ściśle określonych sytuacjach, w zgodzie z regułami określonymi w art. 41 Konstytucji, w toku postępowania karnego nadto w oparciu o prawidłowo stosowane przepisy Kodeksu postępowania karnego. W Konstytucji zapisano także prawo do odszkodowania za bezprawne odebranie wolności (art. 41 ust. 5 Konstytucji), rozumiane jako nieuprawnione lub niezasadne wkroczenie w sferę wolności jednostki. Przewidziana zaś w przepisach art. 552-558 k.p.k. możliwość dochodzenia roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tego tytułu (a także niesłusznego skazania i zatrzymania) na drodze postępowania karnego stanowi podstawową formę realizacji tego prawa.

W tak pojmowanej konstytucyjnej perspektywie stosować należy instytucję odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Pozwala ona, a co więcej zobowiązuje sąd karny, do poszukiwania takiego sposobu ukształtowania wysokości należnego odszkodowania, by było ono słuszne i sprawiedliwe. Oczwistym musi być więc, że odszkodowanie obejmować winno realną, a nie hipotetyczną wysokość szkody, a więc to co pokrzywdzony utracił. W przypadku obliczenia odszkodowania za utracone wynagrodzenie obejmuje ono tę wysokość świadczenia, którą by pokrzywdzonemu w istocie wypłacono”.

Jak wynika z przywołanego orzeczenia, odnosi się ono także do odszkodowania na za wykonanie wobec wnioskodawcy kary, której nie powinien był ponieść. Nie negując faktu, że w obowiązującym modelu postępowania to wnioskodawcę obciąża obowiązek wykazania szkody, nie można, w świetle powyższych uwag, zaakceptować orzeczenia, które jest w jaskrawy sposób niesłuszne i niesprawiedliwe ze względu na przyjętą metodę ustalania wysokości szkody poprzez odwołanie się do dochodu, jako swoistego parametru. Z takiego stanu rzeczy zdawał sobie sprawę Sąd Apelacyjny wskazując, że ustalenie, iż dochody wnioskodawcy kształtowały się na poziomie zaledwie 30% przeciętnego wynagrodzenia za pracę musi budzić wątpliwości. W przywołanym wcześniej wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że w wypadku obliczania odszkodowania za utracone wynagrodzenie obejmuje ono tę wysokość świadczenia, którą by pokrzywdzonemu w istocie wypłacono. Co do zasady chodzi tu o wynagrodzenie netto, a zatem po odliczeniu obligatoryjnych danin na rzecz Skarbu Państwa (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., II KK 16/20, w którym stwierdzono, że „O ile zgodzić się można, że wydatki z tytułu składki na ZUS, ubezpieczenia zdrowotnego i zaliczek na podatek ograniczyłyby przyszłe realne korzyści wnioskodawcy, o tyle nie można tego powiedzieć o wydatkach uwidoczniionych w kolumnach 10 i 12. W szczególności nie sposób założyć, że w okresie, w którym stosowano wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie czyniłby on wydatki, które należałoby wykazać w PIT/D i PIT/O w celu uzyskania odliczenia, czy też byłby on zobowiązany do zapłacenia podatku z roku poprzedniego”).

Powyższe uwagi odnoszą się w znacznej mierze także do sytuacji wnioskodawcy, choć nie był on pracownikiem i nie pobierał wynagrodzenia za pracę. Prowadząc kancelarię, jako adwokata, uzyskiwał określony przychód, wykazany dokumentami finansowymi z lat poprzedzających wykonanie kary oraz z lat po odbyciu kary. Jest oczywiste, że ponosił on określone koszty takiej działalności, lecz założenie przyjęte w istocie przez Sądy obu instancji, że w okresie, w którym odbywał karę, która nie powinna zostać wobec niego wykonywana, koszty były równie wysokie, jawi się jako dowolne i czyni zaskarżone orzeczenie niesłusznym. Jest przecież oczywiste, że nie wiadomo, na co ewentualne przychody zostałyby przeznaczone, w szczególności nie można wykluczyć, że służyłyby one pomnażaniu majątku wnioskodawcy, chociażby poprzez inwestowanie w środki trwałe. Zgodzić

się należy w tym miejscu z autorem kasacji, który przywołując wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2019 r., III KK 189/18, wskazał, że „Decydowanie o sposobie pożytkowania potencjalnych dochodów jest prawem poszkodowanego, którego realizacja nie ma znaczenia dla procesu szacowania szkody (...) istotą metody dyferencyjnej jest określenie różnicy między tym, czym poszkodowany dysponowałby, gdyby nie zdarzenie powodujące szkodę, a tym czym na skutek tego zdarzenia rzeczywiście dysponuje”. Przeszkodą w sprawiedliwym ustaleniu wysokości szkody nie mogą być, podkreślone przez Sady trudności dowodowe, ponieważ w postępowaniu prowadzonym według przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego może mieć zastosowanie art. 322 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2019 r., IV KK 141/18 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., II KK 289/10). Przeszkodą w tej kwestii nie może być też fakt, że wnioskodawca jest doświadczonym prawnikiem, znającym reguły postępowania, jeśli zważyć, że orzeczenie Sądu Najwyższego, którym uniewinniono go od czynu z art. 239 § 1 k.k. zapadło dopiero w 2022 r., a więc po 15 latach od wykonania kary, której nie powinien odbywać, nie może zatem dziwić fakt istnienia trudności dowodowych związanych z precyzyjnym wykazaniem poniesionej szkody.

Kasacja trafnie zarzuca także nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacyjnych kwestionujących wyrok Sądu Okręgowego w zakresie wysokości szkody przez pryzmat długości okresu, w którym wnioskodawca w związku z wykonaniem kary nie osiągał przychodów, bądź przychody te były mniejsze od tych, które osiągnąłby, gdyby kary nie wykonywał. Sady obu instancji przyjęły, że szkoda powstała wyłącznie w okresie odbywania kary, zatem – jak już wskazano – ustalono wysokość miesięcznego utraconego dochodu i przemnożono go przez 10 miesięcy. O ile zgodzić się można z Sądem Apelacyjnym, że wnioskodawca nie zdołał wykazać, że Skarb Państwa winien ponosić odpowiedzialność za szkodę za okres od dnia zatrzymania aż do 2022 r., o tyle ograniczenie tej odpowiedzialności wyłącznie do okresu związanego z wykonywaniem kary, której nie powinien on odbywać, budzi zastrzeżenia. Przypomnieć trzeba, że wnioskodawca był pozbawiony wolności od czerwca 2006 r. do października 2007 r. W aktach sprawy znajdują się deklaracje wnioskodawcy jako podatnika, obrazujące jego przychody i dochody w poszczególnych latach. Wynika z nich m.in., że osiągnął:

- w 2005 r. 106.426,15 zł przychodu,
- w 2006 r. 20.771,34 zł przychodu,
- w 2007 r. 0 przychodu,
- w 2008 r. 29.185,00 zł przychodu,
- w 2009 r. 58.890,00 zł przychodu.

Z zestawienia tego wynika, że w 2007 r. wnioskodawca nie osiągnął żadnego przychodu, a w 2008 r. był on istotnie mniejszy od przychodów z 2005 i 2009 r. Oznacza to w szczególności, że po opuszczeniu zakładu karnego w październiku 2007 r. wnioskodawca nie zarabiał. W wywodach Sądu Apelacyjnego nie ma w tej mierze konkretnej argumentacji, która przekonywałaby, że brak przychodów, czy ich istotne zmniejszenie nie pozostaje w związku z wykonywaniem kary (np. jest następstwem postępowania dyscyplinarnego, czy wynika po prostu z faktu prowadzenia przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego).

Powyższe rozważania uzasadniły przekonanie, że w toku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny dopuścił się rażącej obrazę prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść wyroku, co pociągnęło za sobą konieczność uchylenia tego orzeczenia w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Opolu rozstrzygający od odszkodowania i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W związku z koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego, odnośnie do pozostałych argumentów kasacji stało się zbędne. W toku ponowionego postępowania Sąd odwoławczy będzie zobowiązany do respektowania powyższych uwag, a nadto winien rozważyć kwestię procesowego wykorzystania dotyczących wnioskodawcy dokumentów finansowych, dołączonych do kasacji, które nie zostały przedłożone sądom w toku postępowania instancyjnego.

[J.J.]

Waldemar Płóciennik Andrzej Tomczyk Eugeniusz Wildowicz